

Sygn. akt I C 121/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grzegorz Zabielski

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Grucelska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. E. (1)**

przeciwko **M. K.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

**orzeka:**

1. Oddała powództwo;
2. Nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

IC 121/15

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Ostrołęce w dniu 02 lutego 2015r. powódka J. E. (1) wносиła o uznanie za bezskuteczną w stosunku do pozwanej M. K. umowy darowizny z dnia 9 września 2014r. R. A nr (...), mocą której jej były mąż J. E. (2) darował swojej siostrze M. K. zabudowaną budynkiem mieszkalnym o pow. 118 m<sup>2</sup> i budynkami niemieszkalnymi nieruchomości rolną położoną w obrębie (...) N., gm. O., oznaczoną nr ewidencyjnym 11 i obszarze 2.300 ha, objętą księgą wieczystą Nr (...) – prowadzoną przez wydział ksiąg wieczystych Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej.

W uzasadnieniu tego częściowo błędnie zredagowanego pozwu (powinno być o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki J. E. (1)), powódka podała, że po rozwiązaniu przez rozwód jej związku małżeńskiego z J. E. (2) wystąpiła w październiku 2014r. do Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej o podział majątku wspólnego. Jednak już po rozwodzie a przed wystąpieniem z wnioskiem o podział majątku wspólnego jej mąż darował swojej siostrze wyżej opisaną nieruchomość. Po sporządzeniu notarialnej umowy darowizny, powódka otrzymała wezwanie do wydania nieruchomości. Następnie pozwana wystąpiła z pozwem o eksmisję powódki z tej nieruchomości. Powódka zarzuciła, że budynek, w którym mieszka, znajdujący się na darowanej nieruchomości, został wybudowany w trakcie trwania małżeństwa ze wspólnych środków małżonków E.. Przekazując swojej siostrze M. K. opisaną nieruchomość, jej mąż wyzbył się wartościowego składnika majątku, a tym samym uniemożliwił w przyszłości wykonanie orzeczenia Sądu dokonującego podziału majątku wspólnego. W ocenie powódki, czynność prawna byłego męża w postaci darowizny na rzecz pozwanej została dokonana ze świadomością pokrzywdzenia jej - jako wierzyciela. Nie sposób bowiem zakładać,

że pozwana nie wiedziała, że powódka po rozwodzie będzie chciała uzyskać od byłego męża połowę tego, czego dorobili się w małżeństwie.

Wezwana do zindywidualizowania wierzytelności, której zaspokojeniu ma służyć wniesienie skargi pauliańskiej, powódka wskazała, że w sprawie o podział majątku wspólnego domaga się od męża spłaty w kwocie 140.000 zł bądź kupna jej przez męża mieszkania nawet za cenę niższą niż 140.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana M. K. podniosła zarzut błędnego określenia przez powódkę wartości przedmiotu sporu. Wniosła o oddalenie powództwa i zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom powódki. Podniosła, że dom znajdujący się na darowanej nieruchomości wybudowali w latach 80-tych rodzice pozwanej i J. E. (2) na własnej działce. Dom ten już wybudowany i wykończony został wraz z pozostałymi zabudowaniami oraz ziemią po latach - w 1992r. - podarowany wyłącznie J. E. przez jego rodziców. Stąd roszczenia powódki dotyczące tej nieruchomości są bezzasadne. Określając wartość przedmiotu postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego na 286.700 zł powódka zawyżyła swoje roszczenie. Podobnie należy ocenić określenie wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie na 300.000 zł. W ocenie pozwanej, cały majątek wspólny małżonków E., obejmujący także ruchomości znajdujące się w posiadaniu powódki nie jest wart 286.700 zł.

Przed zamknięciem rozprawy nieznaną była wysokość wierzytelności przysługującej powódce względem J. E. (2), więcej - w sprawie o podział majątku wspólnego, w której miała być ustalona, powódka wniosła o zawieszenie postępowania i Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej uwzględnił jej wniosek.

W swojej wypowiedzi - złożonej już po przeprowadzeniu postępowania dowodowego - pozwana stwierdziła, że w przypadku ustalenia tej wierzytelności, powódka zostanie zaspokojona w jej granicach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zawarty w dniu 21 maja 1977 r. związek małżeński powódki J. E. (1) i J. E. (2) został rozwiązany przez rozwód z winy obojga małżonków prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce wydanym w dniu 23 kwietnia 2014r. Ten wyrok uprawomocnił się w dniu 15 maja 2014 r. Bezspornym jest, że po zawarciu małżeństwa małżonkowie E. zamieszkiwali w domu rodzinnym powódki z jej rodzicami i rodzeństwem. W tym czasie powódka pomagała swoim rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, natomiast jej mąż pracował poza tym gospodarstwem. Wiosną 1982 r. po uprzednim uzyskaniu pozwolenia na budowę i zgromadzeniu materiałów budowlanych, teściowie powódki W. i I. E. (1) zaczęli budować dom w siedlisku wchodzącym w skład ich nieruchomości rolnej położonej w N.. Budowa trwała dość krótko, albowiem nowy budynek miał zastąpić stary drewniany. Do nowo wybudowanego domu nadającego się do zamieszkania sprowadzili się powódka z mężem i dziećmi i odtąd dzielili zamieszkiwanie w tym budynku z rodzicami jej męża. W 1992 r. teściowie powódki darowali tę nieruchomość swojemu synowi do jego majątku osobistego. Po sprowadzeniu się na nieruchomość małżonkowie E. wykonali pozostałe prace wykończeniowe w budynku. Nabyli elementy wyposażenia mieszkania. Wymienili też dach w budynku gospodarczym, wzniesli garaż blaszany i ogrodzenie od strony drogi publicznej. Dokonali zakupu ciągnika rolniczego oraz innych maszyn i urządzeń rolniczych niezbędnych do pracy w posiadanej gospodarstwie rolnym. W późniejszych latach sfinansowali wymianę stolarki okiennej, ułożenie paneli na podłogach i płyt gipsowych na istniejącej boazerii. Wreszcie dokonali wykończenia najniższej kondygnacji w budynku (niskiego parteru) głównie za środki uzyskane z kredytu hipotecznego w kwocie 30.000 zł, zabezpieczonego na rzeczowej nieruchomości, spłaconego w okresie trwania małżeństwa w ok. 1/4 części. Umową notarialną z dnia 09.09.2014r. J. E. (2) darował omawianą nieruchomość swojej siostrze M. K.. Uczynił to jeszcze przed dokonaniem podziału majątku wspólnego. Po uzyskaniu własności nieruchomości pozwana zażądała od powódki opuszczenia jej. Strony ostatecznie zawarły ugodę, z mocy której pozwana zobowiązała się do zapewnienia powódce lokalu socjalnego, do którego wyprowadzi się po opuszczeniu jej nieruchomości. Na dzień zamknięcia rozprawy dolną kondygnację budynku nadal zajmowali powódka oraz jej były mąż z matką, natomiast górną - córka powódki z dziećmi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- niespornych twierdzeń i wyjaśnień stron zawartych w pismach procesowych, jak i złożonych na rozprawie,
- dowodu z przesłuchania świadków: A. P. (k 149-150), J. B. (k 150), K. R. (k 150-151), Z. J. (k 151-152), D. Z. (k 152), I. E. (2) 152-153), J. E. (2) (153-154), J. G. (k 154-155), J. K. (k 155), J. N. (k 155), J. R. (k 155-156),
- dowodu z dokumentów bądź ich niekwestionowanych kserokopii: umowy notarialnej (k 5-7), faktur (k 48-64), wniosku o zwrot wydatków (k 65-68), umowy notarialnej (k 81-83), decyzji (k 90), odpisu z księgi wieczystej (k 97-98), materiału fotograficznego (k 106) i złożonych w sprawie o podział majątku wspólnego – sygn. akt INs 638/14 Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej (k 1-3, 4, 5, 6, 7, 8, 9-10, 28, 40-44, 48, 49-51, 52, 59-61, 96),

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego skarga pauliańska zainicjowana przez powódkę była przedwczesna, stąd jej powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że przed zamknięciem rozprawy pozwana nie wykluczała zaspokojenia wierzytelności powódki przysługującej jej w stosunku do byłego męża ustalonej w sprawie o podział majątku wspólnego. Zasadniczo stan faktyczny nie był przedmiotem sporu. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, że jakiś majątek wspólny został zgromadzony w okresie pozostawania powódki we wspólności ustawowej z bratem pozwanej – J. E. (2). Spornym natomiast pozostawał jego skład, wartość i sposób podziału. Wypada przypomnieć, że w sprawie o podział majątku wspólnego powódka dąży do uzyskania spłaty, natomiast jej małżonek wskazuje na powinność jego fizycznego podziału poprzez przyznanie poszczególnych składników obojgu byłym małżonkom. Spór między byłymi małżonkami E. w sprawie podziałowej koncentruje się głównie wokół zakresu i wartości prac (nakładów, naniesień i nasadzeń) poczynionych przez nich na nieruchomości J. E. (2) w okresie trwania małżeństwa.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. W myśl § 2 tegoż artykułu, czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Zaznaczyć należy, że na korzyść powódki przemawia domniemanie przewidziane w § 3 tegoż artykułu, w myśl którego, jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Sam dłużnik (były małżonek powódki) przesłuchany w charakterze świadka przyznał, że celem tej darowizny nie była z pewnością poprawa sytuacji powódki.

Wydaję się niewątpliwym, że pozbywając się najważniejszego i najbardziej wartościowego składnika swojego majątku osobistego, J. E. (2) mocno ograniczył powódce możliwość zaspokojenia jej roszczeń z tytułu pozostawania we wspólności ustawowej. Analiza składników majątku wspólnego prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nawet przy ustaleniu wartości nakładów sfinansowanych z majątku wspólnego stron według wersji J. E. (2), wierzytelność z tego tytułu stanowić będzie najistotniejszy i najbardziej wartościowy składnik tegoż majątku. Stąd nawet przy dokonaniu fizycznego podziału nieruchomości pozostałych po ustaniu wspólności ustawowej, J. E. (2) będzie zobligowany do uiszczenia na rzecz powódki dopłaty w nieustalonej dotąd wysokości. Niemożność jej ustalenia na podstawie dowodów zaoferowanych przez powódkę czyniła niemożliwym wypowiedzenie się odnośnie możliwości zaspokojenia jej z majątku, który w wyniku podziału przypadnie byłemu małżonkowi powódki. Zupełnie niezrozumiałym było doprowadzenie ze strony powódki do zawieszenia postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego do czasu prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania. W ocenie Sądu, sposób zakończenia tegoż sporu nie ma żadnego wpływu na przebieg postępowania podziałowego.

Jak wskazano wyżej, wysokość wierzytelności chronionej skargą pauliańską była według powódki tożsama z wartością majątku podlegającego podziałowi. Tę wartość zdecydowanie zakwestionowała strona pozwana, zarzucając, że została

znacznie przeszacowana i ten zarzut należało w znacznej części podzielić, wszak sama powódka oczekiwała uzyskania spłaty pozwalającej jej na zakup mieszkania o wartości zbliżonej do 140.000 zł.

Zgodnie z treścią art. 530 k.p.c. przepisy artykułów poprzedzających (czyli art. 527 – 529 k.c.) stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Wypada jednak w tym miejscu odwołać się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r. I CSK 323/12, według którego, przedmiotem ochrony skargi pauliańskiej jest wierzytelność pieniężna istniejąca i zaskarżalna w chwili dokonania zaskarżonej czynności i wytoczenia powództwa. Wierzytelność ta nie musi natomiast być ani wymagalna w chwili wytoczenia powództwa, ani stwierdzona wyrokiem. Przedmiotem ochrony skargą są różne wierzytelności, nawet pierwotnie niepieniężne, w których pojawiło się zastępcze świadczenie pieniężne, np. wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia... Ochrony przewidzianej w art. 527 i następne k.c. można udzielić, jak to już zasygnalizowano takiemu wierzycielowi, którego wierzytelność jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna..... Skoro sprawa, w której został wydany wyrok zaoczny nie została zakończona, i spór nadal pomiędzy stronami się toczy, to w istocie także bez odniesienia się do dochodzonego w niej roszczenia nie można stwierdzić realności wierzytelności powódki, a nawet przesądzić istnienia dalszych przesłanek dochodzonego roszczenia. Z koniecznością skonkretyzowania ulegającej ochronie wierzytelności wiąże się bowiem ustalenie niewypłacalności dłużnika.

Analogiczny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 6 marca 2015 r. I ACa 869/14, LEX nr 1665049, stwierdzając, że jedną z przesłanek uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest wykazanie, że przysługująca powodowi wobec określonego dłużnika wierzytelność jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Ochroną pauliańską objęta jest bowiem zawsze konkretna wierzytelność, stanowiąca przedmiot żądanej przez wierzyciela ochrony, a nie wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda.

Powyższe poglądy zachowują w pełni swoją aktualność w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie. Skoro sprawa o podział majątku wspólnego nie została jeszcze zakończona, co więcej, znajduje się w początkowej fazie, to trudno - w obliczu zarysowania dość szerokiej płaszczyzny sporu w tej sprawie - określić nawet przybliżoną wysokość wierzytelności, mającej przypaść powodce w wyniku dokonania podziału majątku wspólnego. Tym samym na tym etapie rozstrzygania sporu o podział majątku wspólnego nie sposób przesądzić istnienia dalszych przesłanek dochodzonego roszczenia ze skargi pauliańskiej.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji na podstawie wskazanych przepisów.